

Jacek Andrzejowski, WSCHODNIA STREFA KULTURY PRZEWORSKIEJ — PRÓBA DEFINICJI, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 54: 1999–2001, s. 59–87, 22 ryciny w tekście.

W końcu pierwszego kwartału 2002 r. ukazały się jednocześnie dwa tomy „Wiadomości Archeologicznych”, 54. i 55. Recenzowana praca znalazła się w pierwszym z nich, obok innych artykułów (wcześniej referatów konferencyjnych) poświęconych relacjom wielbarsko-wschodnioprzeworskim. Rozpatrywano je na odbytej w roku 1996 konferencji pt. *Kultura wielbarska a wschodnia strefa kultury przeworskiej*. Artykuł rozpoczyna rodzaj wstępu (s. 59–61), gdzie zarysowane zostały założenia pracy oraz przedstawiono — nawiasem mówiąc, nader pobieżnie — stan badań i opracowań materiałów stanowiących dla Autora tło jego rozważań. Następnie omówiono poszczególne kategorie zabytków mających stanowić kryterium odrębności „strefy wschodnioprzeworskiej”. Są to, zgodnie z prezentowaną kolejnością: *Zapinki* (s. 61–66), *Ozdoby* (s. 67–74), *Wystrój pasa* (s. 74–75), *Uzbrojenie* (s. 76–79) i *Ceramika* (s. 79–82). Po nich następuje akapit poświęcony *Obrządkowi pogrzebowemu* (s. 82), a całość wieńczy *Zakończenie* (s. 82–83), zawierające konkluzje z uwzględnieniem ram chronologicznych podjętego tematu.

W wymienionym kontekście J. Andrzejowski podjął się nietatwego zadania polegającego na zdefiniowaniu zagadnienia odrębności strefy wschodnioprzeworskiej. Ma ono duże znaczenie dla badań nad rozwojem kultury przeworskiej w okresie wczesnorzymskim i choć było już kilkakrotnie awizowane¹, nigdy jednak nie doczekało się kompleksowego omówienia. Zrozumiałe zatem, że nasze oczekiwania wobec tak zarysowanego przedsięwzięcia są daleko idące i mają charakter konkretnych postulatów. Niestety, lektura pracy w żadnym wypadku nie może przynieść spodziewanej satysfakcji. Podstawowe zagadnienia, jakimi są: zasięg, chronologia oraz geneza cech wyróżniających analizowaną strefę, nie zostały przez J. Andrzejowskiego wystarczająco rozjaśnione. Żeby nie pozostawać gołosłownym, wypada zacząć od kwestii zaprezentowanego w artykule zasięgu strefy wschodnioprzeworskiej. Już w pierwszym zdaniu wypowiedzianym przez Autora (s. 59)² dowiadujemy się, iż informacje na interesujący nas temat, tj. specyfiki wschodnioprzeworskiej, uzyskujemy dzięki badaniom archeologicznym „stanowisk kultury przeworskiej położonych po prawej stronie

¹ T. Dąbrowska, *Zmiany kulturowe prawobrzeżnego Mazowsza i Podlasia w okresie wpływów rzymskich*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 45: 1980, z. 1, s. 45–58; t a ż, *Kultura przeworska a kultura wielbarska na Mazowszu i Podlasiu*, [w:] *Problemy kultury wielbarskiej*, T. Malinowski red., Słupsk 1981, s. 117–125; M. Ołędzki, *Chronologia, typologia i rozprzestrzenienie zapinek typu Nadkole*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 35: 1986, s. 139–149; t e n ż e, *Uwagi o niektórych odmianach fibul kapturkowych serii wschodniej jako przyczynek do zagadnienia kwalifikacji kulturowej wschodnich obszarów kultury przeworskiej*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 40: 1992, s. 49–70; J. Andrzejowski, *Powiązania kultur przeworskiej i wielbarskiej w świetle znalezisk bransolet*, [w:] *Kultura przeworska*, t. 1, J. Gurba, A. Kokowski red., Lublin 1994, s. 317–341; t e n ż e, *Zapinki o cechach mieszanych II i IV grupy Almgrena*, Barbaricum, t. 3, Warszawa 1994, s. 87–129.

² Numery stron podawane bez dodatkowych danych bibliograficznych odnoszą się do recenzowanej pracy.

Wisły”. Takie ujęcie — moim zdaniem metodycznie wadliwe — potwierdza także mapa (ryc. 1) zamieszczona na s. 60, gdzie rzeczywiście uwzględniono stanowiska „przeworskie” występujące wyłącznie na wschód od wymienionej rzeki. Na szczęście, w dalszych partiach tekstu J. Andrzejowski nie podtrzymuje już swoich założeń i przedstawia dyspersję poszczególnych elementów wyróżniających kulturę wschodnioprzeworską bez jakichkolwiek apriorycznych ograniczeń³. Można się dzięki temu przekonać, że stanowiska, które dostarczyły owych elementów, występują i po lewej stronie Wisły, zwłaszcza na lewobrzeżnym Mazowszu oraz obszarach między Wisłą i Pilicą⁴, a sporadycznie także na zachodnich rubieżach kultury przeworskiej. Niestety, podstawowym mankamentem publikowanych map jest kompletny brak zarówno oznaczeń, jak i indeksów prezentowanych stanowisk, które w związku z powyższym tworzą jedynie rozmaite konstelacje punktów, nie podlegających żadnej weryfikacji. Ciekawe, że również Autorowi recenzowanej pracy na niewiele się one zdały, skoro w konkluzji kończącej artykuł (s. 82) jego strefa wschodnioprzeworska „kurczy się” do rozmiarów prawobrzeżnego Mazowsza z częścią Podlasia.

Nieporównywalnie lepiej Autor przedstawił analizę materiałów stanowiących kryterium odrębności wschodnioprzeworskiej. Zostały one pogrupowane w trafnie dobrane kategorie (patrz wyżej), a ich lista, w stosunku do tego, co znano dotychczas⁵, znacznie się wydłużyła. Do nowych elementów, których obecność warta jest zaakcentowania, należą np. trójkątne wisiorki wykonane z podwójnej blaszki, duże paciory złożone z dwóch pustych półkul oraz szpile z charakterystyczną profilowaną główką. Wszystkie wymienione zabytki wykonane są, rzecz jasna, z brązu — surowca preferowanego w strefie wschodnioprzeworskiej.

W zakresie klasyfikacji materiału moje zastrzeżenia budzą natomiast kwestie związane z typologią niektórych zapinek, w szczególności zaś tych, które były przedmiotem wcześniejszych publikacji piszącego te słowa⁶. Na przykład J. Andrzejowski zupełnie ignoruje wprowadzony przeze mnie podział typologiczny fibul kapturkowych. Implikacją tego jest między innymi fakt, iż zapinki odmiany A.38–39a zostały przez niego ponownie szczegółowo opisane i uznane za jeden z głównych wyznaczników strefy wschodnioprzeworskiej (s. 62–63). Mamy tu więc do czynienia z klasycznym przypadkiem tzw. wyważania otwartych drzwi. Z kolei w innym miejscu (s. 66, przypis 7) Autor neguje formalne związki „mojej” odmiany A.41b z almgrenowskim typem 41⁷. O tym, czy takie związki rzeczywiście istnieją, czy też nie, cierpliwym Czytelnik może przekonać się sam, porównując odpowiednie ilustracje⁸. Ponadto nie znajduje mojej akceptacji stosowanie, zaproponowanej swego czasu przez J. Andrzejowskiego, typologii form z pogranicza grupy II i IV⁹. Uważam bowiem, iż podział ten jest konstrukcją „akademicką” i sztucznie rozbudowaną. Z tych zresztą powodów sam jej twórca nie posługuje się zazwyczaj wyróżnionymi przez siebie typami, a jedynie określeniem generalnym — „fibule o cechach mieszanych II i IV grupy Almgrena” (s. 64–65). Takie zaś sformułowanie w kontekście odrębności strefy wschodnioprzeworskiej jest

³ Patrz mapy na ryc. 2, 5–9, 11–13, 15–17 i 22.

⁴ Por. M. Ołędzki, *Chronologia...*, s. 143–144; tenże, *Uwagi...*, s. 57, 63; tenże, *Typologie, Chronologie und Verbreitung der ostgermanischen Varianten der Rollenkappenfibeln*, „Præhistorische Zeitschrift”, t. 70: 1995, s. 236–237, przyp. 16.

⁵ T. Dąbrowska, *op. cit.*, s. 121–124; taż, *Późne odmiany fibul silnie profilowanych w Polsce*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 53: 1993–1994, z. 1, s. 7–25; M. Ołędzki, *Uwagi...*, s. 52–63; J. Andrzejowski, *Powiązania...*, s. 319–323; tenże, *Zapinki...*, s. 92–102.

⁶ T. Dąbrowska, *Kultura przeworska...*, s. 121–124; taż, *Późne odmiany...*, s. 7–25; M. Ołędzki, *op. cit.*, s. 52–63; J. Andrzejowski, *Powiązania...*, s. 319–323; tenże, *Zapinki...*, s. 92–102.

⁷ O. Almgren, *Studien über nordeuropäische Fibelformen der ersten nachchristlichen Jahrhunderte mit Berücksichtigung der provinzialrömischen und südrussischen Formen*, Stockholm 1897, tabl. II, ryc. 41.

⁸ W recenzowanej pracy fibula A.41b znajduje się w lewym dolnym rogu ryc. 8, obok innej zapinki (też regionalnego produktu wschodnioprzeworskiego), której forma nawiązuje do egzemplarzy serii I, grupy V według O. Almgrena (sic!).

⁹ J. Andrzejowski, *op. cit.*

nieprecyzyjne i mylące, ponieważ obejmuje swoim zakresem także egzemplarze typu A.35 (a zgodnie z życzeniem J. Andrzejewskiego również okazy typu A.106), które w analizowanej strefie w ogóle nie występują¹⁰. W konsekwencji obstawałbym więc za utrzymaniem moich starszych ustaleń jako znacznie prostszych i bardziej utylitarnych. Wypada zatem wspomnieć, iż hybrydy o cechach egzemplarzy A.38–39 (główka) i form silnie profilowanych (nóżka) nazwałem „typem Nadkole”, zaś ich odpowiedniki, mające główkę zbliżoną do typu A.41 — „typem Młodzikowo”¹¹. W takim bowiem ujęciu można bez jakichkolwiek dodatkowych zastrzeżeń stawiać tezę, iż okazy typu Nadkole należą do podstawowych wyznaczników strefy wschodnioprzeworskiej.

Wreszcie, już na sam koniec, chciałbym podnieść jeszcze jeden zarzut, tym razem dotyczący chronologii opisywanego zjawiska. Jego ramy czasowe są wprawdzie podane — obejmują okres od końca fazy B₁ do początków fazy C_{1a} — ale bez żadnych uzasadnień. W zupełności natomiast została pominięta periodyzacja wewnętrzna. Autor jedynie wspomina o fakcie synchronizacji „rytmu zmian stylistycznych” (s. 83) na terenie strefy wschodnioprzeworskiej i obszarze kultury wielbarskiej, sugerując tym samym, iż trójstopniowy podział fazy B₂ znajduje pełne uzasadnienie tak dla jednego, jak i drugiego terytorium. Niestety, myśli tej w ogóle nie rozwija, pozostawiając zagadnienie na takim poziomie, na jakim znajdowało się przed około dziesięciu laty¹². Zasadne natomiast byłoby przeprowadzenie równoległej analizy chronologicznej obu zespołów kulturowych — wielbarskiego i wschodnioprzeworskiego, przynajmniej w ramach chronologicznych fazy B₂¹³. Dzięki niej bowiem moglibyśmy poznać rzeczywisty stopień wzajemnych podobieństw i różnic, zdobyć przesłanki do badania genezy nurtów stylistycznych i poszczególnych form, a także uzyskać odpowiednią perspektywę dla oceny dynamiki przemian kulturowych w strefie wschodnioprzeworskiej.

Konkludując, muszę zatem powtórzyć swoją opinię wyrażoną w wstępie, że recenzowana praca nie spełniła pokładanych oczekiwań i tylko niejakim usprawiedliwieniem dla jej Autora może być okoliczność użycia w tytule słowa „próba”.

Marek Ołędzki

¹⁰ Por. M. Ołędzki, *Typologie...*, s. 236, przyp. 15.

¹¹ M. Ołędzki, *Chronologia...*, s. 139, 142–143; tenże, *Typologie...*, s. 235–236.

¹² Por. M. Ołędzki, *Uwagi...*, s. 63; J. Andrzejewski *op. cit.*, s. 98; T. Dąbrowska, *op. cit.*, s. 23.

¹³ Próbę taką podjąłem w referacie pt. *The Wielbark and Przeworsk Cultures at the turn of the Early and Late Roman Period. The dynamism of the settlement and cultural changes in the light of chronology*, wygłoszonym na „13 Internationales Symposium” (Zwettl 2000); materiały w druku.